

**Niedziela misyjna w parafii pw. Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny w Starej Wsi
k/Brzozowa**

33. niedziela zwykła, Rok C, Ew. Łk 21, 5-19

Z Ewangelii według św. Łukasza

Jezus zapowiada prześladowania swoich wyznawców

Gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, Jezus powiedział: „Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony”. Zapytali Go: „Nauczycielu, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy się to dzieć zacznie?” Jezus odpowiedział: „Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: «Ja jestem» oraz «nadszedł czas». Nie chodźcie za nimi. I nie trwóźcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec”. Wtedy mówił do nich: „Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukażą się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie. Lecz przed tym wszystkim podniosą na was ręce i będą was prześladować. Wydadzą was do synagog i do więzień oraz z powodu mojego imienia wlec was będą do królów i namiestników. Będzie to dla was sposobność do składania świadectwa. Postanówcie sobie w sercu nie obmyślać naprzód swej obrony. Ja bowiem dam wam wymowę i mądrość, której żaden z waszych prześladowców nie będzie się mógł oprzeć ani się sprzeciwić. A wydawać was będą nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele i niektórych z was o śmierć przyprawią. I z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich. Ale włos z głowy wam nie zginie. Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie”.

Homilia

Zapowiedź zburzenia świątyni w Jerozolimie

Na całym świecie wiele jest wyjątkowych budowli. Cechuje je wspaniała architektura i wystrój wnętrza. Są wznoszone z myślą o następnych pokoleniach, by mogły trwać przez kolejne stulecia. W chrześcijaństwie taką monumentalną budowlą jest z pewnością Bazylika św. Piotra w Watykanie.

W czasach Jezusa najważniejszą budowlą dla Izraelitów była Świątynia w Jerozolimie. Okazała i otoczona monumentalnymi dziedzińcami stanowiła swoisty znak siły, jedności, a przede wszystkim obecności Boga. Nikomu nawet przez myśl nie przeszło, że ta okazała Świątynia może kiedyś ulec całkowitemu zniszczeniu. A jednak tak się stało. Została zniszczona w 70 roku po Chrystusie przez wojska rzymskie pod dowództwem generała Tytusa, zgodnie z przepowiednią Jezusa. Jezus, mówiąc o zburzeniu Świątyni jerozolimskiej, jedynej świątyni Boga, ostrzega swoich uczniów, a także nas, chrześcijan wszystkich czasów, przed zbyt wielkim przywiązywaniem się do tego świata. „Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony”.

Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono

We fragmencie przytoczonej powyżej Ewangelii jest wiele ostrzeżeń, napomnień i przepowiedni Jezusa. W odpowiedzi na pytanie uczniów co do czasu zapowiedzianego zburzenia Świątyni jerozolimskiej, szczególnie zaś w trosce o nich, Jezus przestrzega przed niebezpieczeństwami, jakie czyhają na nich na drodze życia religijnego.

Jednym z tych niebezpieczeństw jest pojawienie się fałszywych proroków, którzy powołując się na swoje prywatne objawienia, doświadczenia czy znaki, będą próbowali „odciągnąć” wyznawców Chrystusa od prawdziwej wiary oraz od prawd strzeżonych, interpretowanych i podawanych do wierzenia przez Kościół. Będą chcieli zburzyć jedność i zaufanie do tych, których Chrystus wybrał i ustanowił zwierzchnikami swojego Kościoła, oraz do ich następców. Tworząc własne zasady moralne, łatwe i wygodne normy postępowania odpowiadające jedynie pewnym grupom (najczęściej mniejszościowym), będą starali się zburzyć panujący porządek moralny i społeczny, ustanowiony przez Stwórcę u zarania dziejów.

Jest rzeczą znamioną, że o wiele łatwiej zainteresować kłamstwem „w kolorowym opakowaniu” niż czystą, nierzadko trudną do zachowania prawdą Bożą. Sam Jezus często unikał czynienia nadzwyczajnych znaków, gdy widział, jak ludzie idą za Nim nie dla głoszonej przez Niego nauki, nie dla prawdy, którą im wykładał, ale z powodu cudów, jakie czynił. Ostrzeżenie Jezusa: „Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono” nadal jest aktualne, także w naszych czasach.

Prześladowania chrześcijan na świecie

Po wzmiance o „strasznych zjawiskach” i naturalnych kataklizmach, które nawiedzą Ziemię, zarazach i klęskach głodu Jezus przestrzega przed prześladowaniami. Wyznawcy

Chrystusa są prześladowani od samego początku dziejów Kościoła. Od męczeństwa św. Szczepana do chwili obecnej śmierć męczeńską poniosło około 70 milionów chrześcijan. Najwięcej męczenników było jednak w XX stuleciu. Więcej niż w poprzednich dwudziestu wiekach chrześcijaństwa w poprzednim stuleciu męczeńską śmierć za wiarę poniosło 45 milionów chrześcijan.

Obecnie, jak mówią statystyki, prześladowanie chrześcijan jest największe spośród wszystkich prześladowań z powodów religijnych. Codziennie za wiarę umiera prawie 500 wyznawców Chrystusa. W ponad 75 krajach świata łamie się prawo do wolności religijnej. Nigeria, Sudan, Somalia, Erytrea, Mauretania, Arabia Saudyjska, Afganistan, Iran, Irak, Jemen, Uzbekistan, Turkmenistan, Malediwy, Bhutan, Laos, Korea Północna i Chiny to tylko niektóre z państw, gdzie chrześcijanie są dyskryminowani. Dyskryminacja ze względów religijnych, przymusowa praca, więzienie, obozy koncentracyjne lub wygnanie z kraju, ograniczanie wolności osobistej albo wykluczenie społeczne – to tylko łagodniejsze formy represji. Także dziś chrześcijanie oddają życie za Chrystusa. W dalszym ciągu ziemię zrasza krew męczenników.

Jednym z nich był abp San Salvador Oskar Arnulfo Romero, który poniósł śmierć męczeńską 24 marca 1980 roku, w kaplicy stołecznego szpitala, zastrzelony przez snajpera podczas odprawiania Mszy św. W przeddzień abp Romero wygłosił kazanie transmitowane przez radio, podczas którego wzywał wojsko i policję, aby zaprzestały zabijania. „Żaden żołnierz nie jest zobowiązany do przestrzegania rozkazu, który skierowany jest przeciwko prawu Bożemu” – mówił. O tym musimy pamiętać także my: żaden nakaz, polecenie czy nawet tzw. uprzejma rada nie obowiązuje, jeśli niezgodna jest z prawem Bożym tak naturalnym, jak i nadanym przez Boga Dekalogiem. Do łamania tych praw nikt nas nie może zmuszać, żadna władza. A my nie możemy się jej podporządkować, nawet jeśli wiązałoby się to z reperkusjami.

Inny przykład: w 2011 roku w jednej z egipskich szkół doszło do tragedii. Nauczyciel wraz z uczniami brutalnie zamordował szesnastoletniego Aymana, ponieważ nie chciał zasłonić krzyża. Ten młody człowiek oddał życie za prawo do wyznawania swojej religii i manifestowania jej na zewnątrz. Oddał życie za Chrystusa.

Nasza pomoc

Zgodnie z zapowiedzią Jezusa, chrześcijanie nadal są prześladowani. Potrzebują naszej pomocy. Przede wszystkim modlitewnego wsparcia, modlitwy, by Pan dał im siłę wytrwania, by w każdym ucisku i niebezpieczeństwie pokładali ufność w Bogu i okazywali się wiernymi

świadcami Chrystusa. Aby odnaleźli nadzieję i siłę dzięki więzi duchowej, jaka łączy ich z chrześcijanami żyjącymi na całym świecie.

Drugi rodzaj pomocy to wsparcie materialne. Możemy przyjść im z pomocą, na miarę naszych możliwości. Oni tej pomocy bardzo potrzebują.